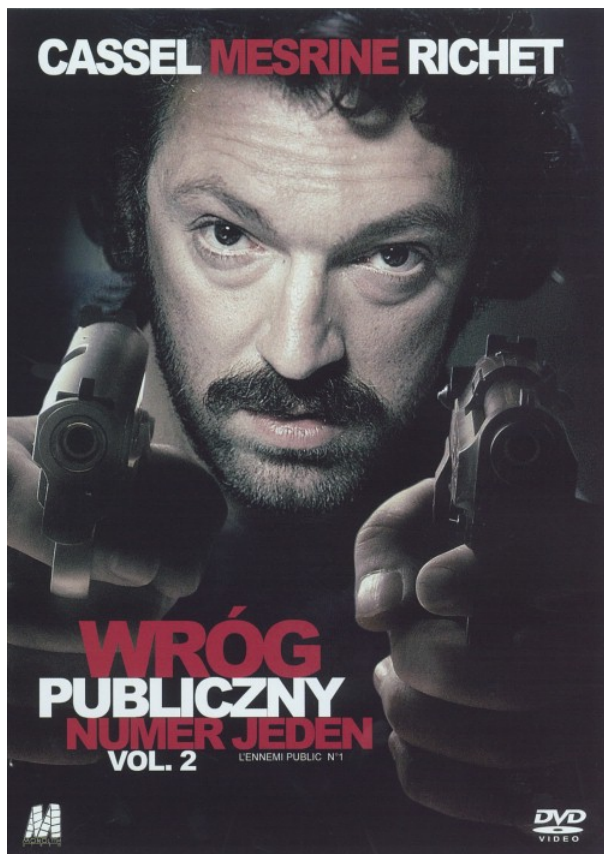


Używany film DVD Wróg publiczny numer jeden

**Cena : 8,00 z ł**Nr katalogowy : **4968**Stan magazynowy : **niski**Średnia ocena : **brak recenzji**

W drugiej części gangsterskiej dylogii Jeana-Fran  ois Richeta "Wr  g publiczny numer jeden", Jacques Mesrine jest s wiatowej slawy przest pc . Medialnie niezwykle popularny, staje si  sol  w oku policji. Rozpoczyna si  polowanie, w kt rym w dze wykorzystaj  wszelkie dost pne im srodku. Mesrine przez lata b dzie im umyka , lecz w g bci duszy wie,  e nie mo e to trwa  wiecznie. Smier  jest jego nieodzown  towarzyszk , a jednak na jej przybycie zareaguje zaskoczeniem.

Mesrine, jeden z najs lniejszych przest pc w XX-wiecznej Francji, u Richeta jest postaci  tragiczn . I to wcale nie dlatego,  e zostaje zabity w policyjnej oblawie, co widz ma okazj  zobaczy  ju  w pierwszej scenie. Nie, jest bohaterem tragicznym ze wzgl du na okoliczno ci jego s mierci. Mesrine jest jak narkoman, nie potrafi przesta  planowa  kolejnych skok w, cho  wie,  e przyplaci to  yciem. Egzystencja na po ycznych papierach sprawia,  e staje si  coraz bardziej szalony w swoich pomys ach. Pr buj c nada  sens zachowaniu, buduje rewolucyjn  ideologi . Jego  ycie prywatne to iluzja, z czego Sylvie Jeanjacquot, jedna z jego partnerek, nie zdaje sobie do ko ca spraw . Kawa ki m zgu na jej pi knej twarzy b d  dobitnym znakiem tego, jak bardzo si  myli .

Je li kt s widzia  pierwsz  cz st  filmu, doskonale wie, czego si  spodziewa . "Wr  g publiczny numer jeden" to solidne kino gangsterskie w starym stylu, bez nadmiaru akcji, kt ra przemieni by film w teledysk przemocy. Vincent Cassel trafia w dziesi tk  w swojej kreacji Mesrine'a, doskonale wypunktowuj  wszystkie elementy umieszczone w scenariuszu Dafriego. Sam Richet pozytywnie zaskoczy  mnie swoimi re yserskimi umiej tno ciami. Ju  w pierwszym filmie ujawnia widzom to, jak wygl da  koniec Mesrine'a, a jednak sekwencja fina owa trzyma w napi ciu niczym w rasowym dreszczowcu, w kt rym zako czenie do ostatniej chwili pozostaje enigm . Bez potknie  utrzymane tempo i dok ladnie przemy lany monta  czyni z fina owej sekwencji najlepsz  cz st  ca ej dylogii.

Film zosta  we Francji przyj ty znakomicie, o czym s wiadczy sporo przyznanych mu nagr d. Mo na by oby si  zatem spodziewa ,  e wydanie DVD b dzie mia  do zaoferowania co  wi cej ponad standard. Niestety, "Wr  g publiczny numer jeden" pojawia si  u nas bez dodatk w. Tak naprawd  wiele nie tracimy. Wydanie francuskie r wnie  nie powala dodatkami, a szkoda, bo w lascie w zaciszu domowego ogniska wielu fan w filmu z ch ci  obejrza by par  materia w o kulisach produkcji. Wad  wydania jest r wnie  brak oryginalnego obrazu. Z formatu 2.35:1 zosta  on przysposobiony na potrzeby telewizor  i przyci ty do formatu 1.78:1. Mo e i lepiej wykorzystana jest przestrze  telewizyjnego ekranu, ale mimo wszystko szkoda.